

W ŻYCIE WCHODZI NOWELIZACJA USTAWY O OZE

W czwartek w życie wchodzi nowelizacja ustawy o odnawialnych źródłach energii. Nowela daje podstawę do tegorocznych aukcji dla OZE, zawiera też nowe rozwiązania dla spółdzielni energetycznych i prosumentów, m.in. rozszerzenie definicji prosumenta.

Nowe przepisy umożliwiają Urzędowi Regulacji Energetyki przeprowadzenie aukcji w tym roku, m.in. określają maksymalną ilość i wartość energii elektrycznej, jaka może zostać w 2019 r. przeznaczona na aukcje. Dzięki nim - według wyliczeń ME - łączny przyrost produkcji energii elektrycznej z OZE z aukcji w 2019 r. będzie rzędu 10 TWh, a łącznie z aukcjami z roku 2018 - ok. 35 TWh. Resort energii liczy, że dzięki tym aukcjom uda się np. zbudować 2,5 GW nowych mocy wiatrowych i zrealizować 15-proc. cel udziału OZE w 2020 r.

Znowelizowane przepisy dają więcej czasu na budowę zwycięskich projektów poprzez wydłużenie terminu sprzedaży pierwszej energii - do 24 miesięcy od dnia zamknięcia sesji aukcji dla fotowoltaiki i 33 miesięcy w przypadku energii z wiatru na lądzie.

Modyfikują też tzw. ustawę odległościową. Zgodnie z jej zapisami pozwolenia na budowę nowych turbin wiatrowych wydane przed jej wejściem w życie zachowują ważność do 16 lipca 2021 r. Nowy termin to 5 lat od wejścia w życie nowelizacji, czyli 29 sierpnia 2024 r.

Wśród nowych regulacji jest też tzw. pakiet prosumencki - efekt prac Międzyresortowego Zespołu ds. Ułatwień Inwestycji w Prosumenckie OZE, pod przewodnictwem szefowej MPiT Jadwigi Emilewicz.

Status prosumenta będą mogli otrzymać mali i średni przedsiębiorcy, którzy nie są "zawodowymi" producentami energii - wytwarzanie energii elektrycznej nie stanowi przedmiotu ich przeważającej działalności gospodarczej. Jak przypominała minister Emilewicz, przedsiębiorca "będzie mógł sobie taką mikroinstalację do 50 kW zainstalować na posesji, w której prowadzi działalność gospodarczą. Dzięki temu będzie miał nie tylko tani prąd wtedy, kiedy świeci słońce, ale jego nadwyżkę będzie mógł magazynować w sieci, a czasie, kiedy słońca już nie ma, i kupować go w bardzo atrakcyjnym systemie opustów".

Nowe przepisy rozszerzają definicję prosumenta, który teraz będzie mógł nie tylko wytwarzać energię i sprzedawać ją sprzedawcy zobowiązanemu na określonych warunkach, ale np. także dowolnemu innemu sprzedawcy na warunkach z nim uzgodnionych.

Według Emilewicz to "korzystne rozwiązanie, skutecznie mitygujące wzrost cen energii elektrycznej, który jest związany z tzw. podatkiem węglowym" - (uprawnienia do emisji systemu ETS - PAP).

Ustawa umożliwia też tworzenie na obszarach gmin wiejskich i wiejsko-miejskich spółdzielni energetycznych i zawiera elementy promocji takich rozwiązań.

"Tzw. pakiet prosumencki to kolejna dobra informacja w sektorze energetycznym w Polsce. Nie tylko

pozwole dostarczyć tani i czysty prąd dla małych i średnich firm w Polsce, ale także pomoże nam osiągnąć cel OZE, który zadeklarowaliśmy w Komisji Europejskiej" - oceniła Jadwiga Emilewicz.

Niektóre przepisy nowelizacji wchodzi jednak w życie później. 1 stycznia 2020 r. zaczną obowiązywać zmiany w definicjach m.in. biogazu, czy też zapisy w maksymalnym dopuszczalnym wieku instalacji, które po raz pierwszy wytworzą energię.

Po 6 miesiącach, czyli 29 lutego 2020 r. zacznie obowiązywać podstawa prawna do wydania przez Ministra Energii rozporządzenia ws. szczegółowych wymagań technicznych mikroinstalacji, wydawania warunków i przyłączenia, zgłoszeń o przyłączeniu.(PAP)